



Magiczny
Kraków

Wystawa w MOCAKU

2016-06-24

Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie MOCAK zaprasza w czwartek 23 czerwca o godzinie 18 na otwarcie wystawy Olgi Kisselevy, *Martwa natura. Portret psychologiczny*.

Wernisaż: 23.6.2016

Czas trwania: 24.6–25.9.2016

Kurator: Agnieszka Sachar

Miejsce: Galeria Beta

Na wystawie zostaną zaprezentowane **dwie serie fotograficzno-tekstowe**. Zdjęcia przedstawiają starannie zaaranżowane produkty spożywcze i przedmioty codziennego użytku. Seria **Nie-rozmaite historie** przypomina tradycyjne martwe natury, natomiast prace z cyklu **Hiper-rzeczywistość** to kompozycje otwarte. Przekaz fotograficzny w obu przypadkach uzupełniają teksty szukające w przedmiotach symbolicznych odniesień do psychiki osób, które je kupiły lub ukradły. Rzeczy stają się podstawą do diagnozy psychologiczno-socjologicznej.

Seria **Nie-rozmaite historie** składa się z trzech elementów: słownika, opowiadań oraz fotografii. Punktem wyjścia i kluczem do zrozumienia całości **jest słownik**, przygotowany przez artystkę we współpracy z badaczami nauk humanistycznych, opisujący współczesne symbole – na przykład melon to znak przyjaźni, jabłko – piękna, kogut – bezczelności. Kolejnym krokiem było spisanie przez Hélène Villovitch krótkich historii z życia Olgi Kisselevy. Ostatni etap to wykonanie zdjęć. Podstawą wyboru fotografowanych produktów stał się opracowany na początku słownik. Każde z opowiadań zostało zilustrowane układem przedmiotów, których znaczenie – przyjaźń, piękno, bezczelność – pojawiło się w tekście. Praca pokazuje, że rzeczy oprócz funkcji użytkowej przywołują określone emocje i mogą być odzwierciedleniem relacji międzyludzkich oraz cech charakteru.

Prace z cyklu **Hiper-rzeczywistość** to kompozycje złożone z towarów skradzionych w supermarkecie. Artystka uzyskała zgodę na dokumentację zawartości siatek zarekwirowanych przez ochronę sklepu. Ułożone na barwnym tle produkty posłużyły jako podstawa do stworzenia profilu psychologicznego osoby, która próbowała je ukraść. Przygotowujący analizę socjolog nie wiedział, że ma do czynienia ze złodziejem. Okazuje się, że największym zainteresowaniem wcale nie cieszyły się artykuły pierwszej potrzeby, ale towary, których chęć posiadania została wykreowana przez media.

[Do pobrania](#)